

Wystąpienie w dniu 27.10.2010 r.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Na początku mam pytanie bez żadnego podtekstu, ale chcę skierować uwagę, że skoro przedstawiony pakiet ustaw jest tak dobry, to dlaczego tak wiele bardzo poważnych uwag zostało skierowanych przez różne organizacje, również przez uczelnie, przez rektorów, o których już była mowa, przez związki zawodowe techników medycznych elektroradiologii i wiele innych organizacji. Myślę więc, że płaszczyzna dyskusji powinna być jednak rozszerzona o uwagi, które były kierowane i które powinny być rozważone. Myślę, że już na etapie pracy nad tymi projektami w komisji będą one uwzględnione.

Chciałbym natomiast zapytać - już o to tutaj pytano - dlaczego pani minister zamierza wydłużyć czas pracy z 5 do ponad 7 godzin. Mówię o pracownikach radiologii, radioterapii, tych, którzy stosują w celach diagnostycznych źródła promieniowania jonizującego. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że ten sprzęt rzeczywiście jest trochę przestarzały. Fakt, poseł Platformy Obywatelskiej powiedział, że w krajach Unii obowiązują podobne normy, tylko nie zwrócił uwagi na to, że tam półtorakrotnie zwiększono wynagrodzenia dla tych pracowników. Dlatego w tym aspekcie i w takim obszarze jest to pewnego rodzaju niezgodność konstytucyjna. Zresztą dyrektywa Rady również to uwzględnia.

Chciałbym również zapytać, dlaczego nie uwzględniono tych wszystkich postulatów kierowanych przez Konferencję Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, którzy to zwracają uwagę na zakres planowanych zmian ustawowych, których wdrożenie doprowadzi do zapaści finansowej publicznych uczelni medycznych w kraju.

Chciałbym, pani minister, zwrócić uwagę na jedną rzecz. Owszem, dzisiaj mówicie już bardzo odważnie, że proponujecie przekształcenie SPZOZ-ów w spółki kapitałowe. Tej odwagi dzisiaj już wam nie brakuje. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na jedną rzecz. Spółki kapitałowe rządzą się swoimi prawidłami. Co wtedy, kiedy rada nadzorcza tej spółki powie, że ten obszar funkcjonowania jest deficytowy? Czy wtedy nastąpi likwidacja np. jednego czy drugiego oddziału? Co w zamian za to i jaka będzie dostępność? Czy będzie to w zgodzie z konstytucją?

Mam jeszcze szereg innych pytań, ale naprawdę już przedłużyłem.

Bardzo dziękuję, panie marszałku, za zrozumienie.